ID 27612

Dziennik Bałtycki

Rok XX, nr 293 (6359) Cena 50 gr

Czwartek, 10 grudnia 1964 r.

GŁÓWNYM PUNKTEM OBRAD PLAN I BUDŻET NA ROK 1965

Wczoraj rozpoczęła się sesja Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA (PAP). Do zaaprobowania przez Radę Najwyższą na obecnej sesji, która rozpoczęła się 9 bm., wniesiono dekrety Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z 15 października bm. o mianowaniu **A. Kosygina** na stanowisko przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i o zwolnieniu **Nikity Chruszczowa** z obowiązków przewodniczącego Rady Ministrów.

Sesja Rady Najwyższej omówi państwowy plan rozwoju gospodarki narodowej na rok 1965 oraz budżet państwa na ten sam rok.

Na porządku dziennym sesji znajduje się również sprawa mianowania przewodniczącego Komisji Konstytucyjnej, zastępcy przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z ramienia Republiki Tadżyckiej i zaaprobowania dekretów Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

* * *

O godzinie 11 czasu moskiewskiego rozpoczęło się wspólne posiedzenie Rady Związku i Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR.

Przemówienie dotyczące pierwszego punktu porządku dziennego wygłosił pierwszy sekretarz KC KPZR, **Leonid Breżniew.**

Przypominając, iż Prezydium Rady Najwyższej zadośćuczyniło prośbie Nikity Chruszczowa o zwolnienie go z obowiązków przewodniczącego Rady Ministrów z powodu podeszłego wieku i pogorszenia się jego stanu zdrowia, Leonid Breżniew oświadczył, iż KC KPZR zaleciło Prezydium Rady Najwyższej i zaleca sesji Rady Najwyższej mianowanie **Aleksieja Kosygina** przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR. KPZR i naród radziecki — zaznaczył Breżniew — znają **Aleksieja Kosygina** jako wybitnego działacza partyjnego i państwowego oraz dobrego organizatora.

Rada Najwyższa jednomyślnie zaaprobowała dekrety Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z 15 października br. o mianowaniu Aleksieja Kosygina na stanowisko przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i o zwolnieniu Nikity Chruszczowa z obowiązków premiera.

Następnie **Aleksiej Kosygin** wygłosił referat o państwowym planie rozwoju gospodarki narodowej na rok 1965. **(Omówienie referatu zamieszczamy osobno).**

Nowy prezes Wyższego Urzędu Górniczego

WARSZAWA (PAP). Prezes Rady Ministrów odwołał mgr inż. Tadeusza Laska ze stanowiska prezesa Wyższego Urzędu Górniczego w związku z jego przejściem do pracy w szkolnictwie wyższym, mianując jednocześnie na to stanowisko mgr inż. EDMUNDA GRABOWSKIEGO, dotychczasowego podsekretarza stanu w Ministerstwie Górnictwa i Energetyki.

Projekt budżetu ZSRR na 1965 r.

MOSKWA (PAP). Projekt budżetu państwowego ZSRR na r 1965 przewiduje dochody w sumie 99,6 mld rubli, a wydatki w sumie 99,4 mld rubli. Według wstępnych danych, dochody budżetowe w roku 1964 wyniosą 93,8 mld rubli, a wydatki — 92,8 miliarda.

Blisko 78 proc. ogólnego wzrostu wydatków budżetowych przeznaczone będzie w 1965 r. na bezpośrednie podniesienie stopy życiowej mas pracujących. **Na rozwój gospodarki narodowej przewiduje się 42,3 miliarda rubli w porównaniu z 38,7 miliarda w roku 1964.**

Projekt budżetu zreferował na sesji Rady Najwyższej ZSRR minister finansów **Wasilij Garbuzow.**

ROZWÓJ GOSPODARKI NARODOWEJ ZSRR ODBYWA SIĘ DROGĄ WYTYCZONĄ PRZEZ PROGRAM KPZR

Referat A. Kosygina na sesji Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA (PAP). **Wyniki bieżącego roku dowodzą, że rozwój gospodarki narodowej odbywa się drogą wytyczoną przez program KPZR** — powiedział **Aleksiej Kosygin** wygłaszając na sesji Rady Najwyższej ZSRR referat **„O planie państwowym rozwoju gospodarki narodowej w ZSRR na rok 1965".** Premier Związku Radzieckiego stwierdził, że plan produkcji przemysłowej w roku bieżącym zostanie przekroczony, a do eksploatacji oddanych zostanie ponad 600 przedsiębiorstw przemysłowych.

Rząd ZSRR — podkreślił Kosygin — zdecydowanie i konsekwentnie realizuje leninowską linię polityki zagranicznej, zmierzającą do zapewnienia pokojowego współistnienia, umocnienia jedności i zwartości krajów socjalistycznych i popierania wszystkich narodów walczących przeciwko imperializmowi i kolonializmowi.

Aleksiej Kosygin oświadczył:

Główne zadanie polityki zagranicznej ZSRR polega na zapewnieniu pokojowych warunków dla zbudowania socjalizmu i komunizmu oraz na zapobieżeniu wojnie światowej.

Nie ma lepszej gwarancji powszechnego pokoju niż całkowite zniszczenie broni. Wypowiadamy się również za takimi krokami, które mogłyby powstrzymać wyścig zbrojeń.

Związek Radziecki zmniejsza wydatki na cele wojskowe o 500 mln rubli.

● Dokończenie na str. 2

Trzeci dzień obrad VIII Zjazdu ZKJ

BELGRAD (PAP). W środę przed południem na VIII Zjeździe ZKJ referat o zmianach i uzupełnieniu statutu Związku Komunistów Jugosławii wygłosił członek Komitetu Wykonawczego ZKJ, **Lazar Kolisevski.**

Następnie zjazd omówił i uchwalił wnioski, ustalające liczbę członków nowego KC i sposób ich wyboru oraz liczbę członków komisji kontroli i komisji rewizyjnej.

W godzinach przedpołudniowych przemówienia powitalne wygłosili przedstawiciele kilku delegacji zagranicznych. Szczególnie serdeczną owację zjazd zgotował przewodniczącemu delegacji Komunistycznej Partii Włoch, **Giancarlo Pajetta** i przedstawicielowi Partii Konwencji Narodowej Ghany, **Kadvo Sam Ananoi.**

Blisko 36 mld złotych w PKO

WARSZAWA (PAP). — Stan wkładów pieniężnych wynosił 30 listopada br. 35 mld 935 mln złotych, w tym na książeczkach oszczędnościowych 34 mld 126 mln złotych, a na rachunkach bieżących i rozliczeniowych 1 mld 809 mln zł.

W listopadzie br. wkłady oszczędnościowe wzrosły o 727 mln zł, a w ciągu 11 miesięcy tego roku o 5 mld 477 mln złotych.

A. Gromyko złoży wizytę w Turcji

MOSKWA (PAP). Minister spraw zagranicznych ZSRR **A. Gromyko** uda się z oficjalną wizytą do Turcji na zaproszenie tureckiego ministra spraw zagranicznych **F. Erkina,** który bawił ostatnio w Związku Radzieckim.

Z okazji pierwszego oficjalnego pobytu premiera brytyjskiego Harolda Wilsona w Stanach Zjednoczonych prezydent USA Johnson wydał obiad na cześć gościa.

Na zdjęciu: (od lewej) prezydent Johnson, premier Wilson, małżonka prezydenta Johnsona „Lady Bird".

CAF Photofax

PO ROZMOWACH WILSONA W USA

Chwilowe odroczenie wszelkich decyzji w sprawie nuklearnych sił NATO

WASZYNGTON (PAP). — We wtorek w Waszyngtonie zakończyły się dwudniowe rozmowy prezydenta Stanów Zjednoczonych, **Johnsona** z premierem W. Brytanii, **Wilsonem.** Spotkanie szefów rządów dwóch państw poświęcone było głównie omówieniu projektu utworzenia wspólnych sił nuklearnych NATO i sytuacji w bloku północnoatlantyckim.

Ogłoszony przedwczoraj późnym wieczorem oficjalny komunikat amerykańsko - brytyjski stwierdza, iż prezydent USA, Johnson i premier W. Brytanii, Wilson, „uznali doniosłość umocnienia jedności sojuszu atlantyckiego w dziedzinie strategicznej obrony jądrowej". Komunikat podkreśla, iż obie strony przedyskutowały aktualne propozycje w sprawie utworzenia sił jądrowych NATO oraz rozpatrzyły „pewne nowe propozycje przedstawione przez rząd brytyjski".

* * *

LONDYN (PAP). Po zakończeniu waszyngtońskich rozmów premiera Wilsona prasa brytyjska zgodnie podkreśla fakt odroczenia wszelkich decyzji w sprawie nuklearnych sił NATO do czasu przeprowadzenia dalszych rokowań z członkami sojuszu, jak też gotowości starannego przeanalizowania przez USA propozycji brytyjskich. Propozycje te — jak zaznacza prasa — okryte są nadal tajemnicą i Wilson przedstawi prawdopodobnie ich zarys w przyszłym tygodniu w czasie debaty w Izbie Gmin. Rola Niemiec zachodnich w kształtowaniu przyszłych planów dotyczących sił nuklearnych NATO jest w dalszym ciągu szeroko omawiana.

Konferencja prasowa Wilsona

WASZYNGTON (PAP). — W środę odbyła się w Waszyngtonie półgodzinna konferencja prasowa, na której premier rządu brytyjskiego Harold Wilson oświadczył m. in., że jego rozmowy z prezydentem Stanów Zjednoczonych L. Johnsonem dały wyniki całkowicie pomyślne „jeśli chodzi o osiągnięcie tego, co zostało zaprojektowane".

Premier Wilson uchylił się jednak od bezpośredniej odpowiedzi na pytanie, jaki jest stosunek rządu brytyjskiego do wysuwanego przez rząd USA planu utworzenia wielostronnych sił nuklearnych. Stwierdził jedynie, że przybył do Waszyngtonu z „szeregiem nowych koncepcji dotyczących nuklearnej strategii sojuszu atlantyckiego" i że omówi to zagadnienie szerzej w oświadczeniu, jakie zamierza złożyć w przyszłym tygodniu w Izbie Gmin.

Premier H. Wilson podkreślił, iż zarówno rząd USA jak też rząd W. Brytanii uważają, że koncepcja wielostronnych sił nuklearnych musi być przedyskutowana z rządem francuskim, którego negatywne stanowisko wobec tej koncepcji jest dobrze znane.

■ **PARYŻ (PAP). Patet Lao wezwało we wtorek do podjęcia rozmów we Francji z udziałem trzech ugrupowań laotańskich. Sekretarz generalny KC Neo Lao Haksat, Phoumi Vongvichit zaapelował o podjęcie trójstronnych rozmów w odpowiedzi na telegram ministra spraw zagranicznych Laosu, Pheng Phongseana.**

NARADA W CRZZ

Jak pomóc staremu człowiekowi?

WARSZAWA (PAP). — Obok wyżu demograficznego notuje się u nas zjawisko stałego zwiększania się liczby ludzi starych. W r. 1950 było w Polsce 2.077 tys. osób w wieku emerytalnym, w r. ub. — 3.084 tys., zaś w r. 1975 będzie ich prawdopodobnie ok. 4.200 tys. Rosną też wydatki państwa na cele opieki społecznej: z 1.533 mln zł w r. 1950 do 14.544 mln zł w roku ubiegłym.

Działalność związków zawodowych w zakresie opieki nad starym człowiekiem i jego aktywizacji społecznej jest tematem dwudniowej krajowej narady, która rozpoczęła się w środę w siedzibie CRZZ. Uczestniczą w niej przewodniczący sekcji rencistów w zakładach pracy.

Zagajając obrady sekretarz CRZZ — Irena Janiszewska podkreśliła, że wzrost liczby zrzeszonych rencistów (obecnie jest ich w związkach ok. 150 tys.) ułatwia związkom zawodowym sprawowanie nad nimi opieki i utrzymywanie przez nich więzi z macierzystym zakładem pracy.

GRATULACJE Z POLSKI

60 rocznica urodzin A. Novotnego

Z okazji 60 rocznicy urodzin pierwszego sekretarza KC KPCz i prezydenta CSRS ANTONINA NOVOTNEGO, I sekretarz KC PZPR WŁADYSŁAW GOMUŁKA i przewodniczący Rady Państwa PRL EDWARD OCHAB wystosowali do jubilata depeszę gratulacyjną.

Przesyłamy wam — czytamy w depeszy — najserdeczniejsze pozdrowienia oraz najlepsze życzenia od Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, od narodu polskiego i od nas osobiście.

W waszej osobie cenimy wybitnego syna narodu czechosłowackiego, wielokrotnego przywódcę Komunistycznej Partii Czechosłowacji, czołowego męża stanu Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, który cały trud swego życia poświęcił sprawie zwycięstwa idei sprawiedliwości społecznej.

Instytuty naukowo-badawcze bliżej przemysłu

WARSZAWA (PAP). **Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zatwierdził nowe kryteria lokalizacji instytutów naukowo - badawczych i centralnych laboratoriów.**

Nowe instytuty tworzone będą w miastach — w których istnieją lub też powstają ośrodki naukowe, zapewniające wzajemne powiązania prac naukowych oraz ich rozwój. **Jednym z głównych warunków decydujących o lokalizacji będzie uwzględnienie kierunków badań odpowiadających potrzebom rejonu i jego rozwoju gospodarczego.**

Duży nacisk kładzie uchwała KERM na powiązanie działalności instytutów z potrzebami jednostek gospodarczych, istniejących w poszczególnych regionach.

Na rozwój badań naukowych niekorzystnie wpływa nadmierna koncentracja instytutów i laboratoriów przede wszystkim w Warszawie, Krakowie, Łodzi, Katowicach - Gliwicach i Poznaniu. Uchwała KERM zaleca unikanie tworzenia nowych placówek w tych ośrodkach, czyniąc wyjątek dla placówek wyjątkowo ściśle powiązanych z potrzebami lokalnymi.

W Warszawie np. istnieje szereg placówek, które są oderwane od swej bazy przemysłowej czy rolniczej. Placówki te powinny być przeniesione na tereny, dla których działalność ich jest niezbędna z gospodarczego punktu widzenia.

Duży nacisk należy natomiast położyć na rozwój nowych ośrodków naukowych, w których istnieją warunki dla rozwoju ważnych kierunków badawczych. Dotyczy to Wrocławia, GDAŃSKA, Szczecina, Lublina, Bydgoszczy, Torunia i Olsztyna.

Uchwała KERM stwierdza, iż w poszczególnych ośrodkach powinny być rozwijane m. in. następujące specjalności — we WROCŁAWIU — górnictwo, elektrotechnika, elektronika, w GDAŃSKU — budowa statków i turbin, w SZCZECINIE — chemia, elektrotechnika, rolnictwo, w LUBLINIE — chemia, rolnictwo, hodowla, w BYDGOSZCZY i TORUNIU — mechanika, telekomunikacja, chemia, a w OLSZTYNIE — rolnictwo, mleczarstwo i chemia.

PROJEKT USTAWY W PARLAMENCIE FRANCUSKIM

Zbrodnie przeciw ludzkości nie mogą ulec przedawnieniu

PARYŻ (PAP). — Opinia Francji dała jednoznaczną odpowiedź na zamiary rządu bońskiego w sprawie przedawnienia w przyszłym roku terminu ścigania zbrodni popełnionych przez ludobójców hitlerowskich.

Do francuskiego Zgromadzenia Narodowego wpłynął projekt ustawy mającej uzupełnić francuskie prawodawstwo stwierdzeniem, że zbrodnie przeciwko ludzkości z racji swego charakteru nie ulegają przedawnieniu.

Autorami projektu są wiceprzewodniczący Zgromadzenia Narodowego, deputowany UNR - UDT, **Raymond Schmittlein** oraz wybitny prawnik, deputowany centrum demokratycznego, **Paul Coste Floret.** Projekt przedstawiony został w ubiegłym tygodniu parlamentarnej komisji prawa konstytucyjnego, która jednomyślnie zaaprobowała jego tekst.

Proponowana ustawa wpisana została do porządku dziennego Zgromadzenia Narodowego na dzień 16 grudnia.

■ **NOWY JORK (PAP). — Senator Fulbright, przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych, oświadczył we wtorek w Dallas (stan Teksas), że w epoce nuklearnej polityka współistnienia ze światem komunistycznym jest dla Zachodu koniecznością.**

VI Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich obraduje w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — **9 bm. rozpoczęły się w Warszawie dwudniowe obrady VI Zjazdu Delegatów SDP.** Bez mała 4,5-tysięczną rzeszę członków Stowarzyszenia reprezentuje na zjeździe 216 delegatów ze wszystkich okręgów Polski.

Na otwarcie obrad przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR — **Zenon Kliszko,** sekretarz KC **Artur Starewicz,** kierownicy wydziałów Komitetu Centralnego — **Wincenty Kraśko** i **Stefan Olszewski,** kierownik Wydziału Propagandy NK ZSL — **Edward Duda** i sekretarz CK SD — **Bolesław Goetzen,** minister kultury i sztuki — **Tadeusz Galiński.**

Dokonując otwarcia obrad przewodniczący ustępującego Zarządu Głównego **Henryk Korotyński** poinformował delegatów, że w toku przygotowań do zjazdu I sekretarz KC PZPR **Władysław Gomułka** przyjął delegację dziennikarstwa polskiego. **I sekretarz KC PZPR przekazał uczestnikom VI Zjazdu SDP pozdrowienia i życzenia owocnych obrad.**

W pierwszym dniu obrad zjazd wysłuchał referatu **Henryka Korotyńskiego.** Nad referatem rozwinęła się ożywiona dyskusja, w toku której poruszono centralne problemy dziennikarstwa i jego zadania.

Zjazd wysłuchał również referatu o zmianach w statucie i w dokumentach prawnych SDP oraz propozycjach dotyczących statusu dziennikarza w Polsce.

Obrady trwają.

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na 10 bm.

Zachmurzenie przeważnie duże, temperatura ok. 9 stopni. Wiatry umiarkowane, południowo-zachodnie.

W PROCESIE AFERZYSTÓW MIĘSNYCH

Dalsi świadkowie składają zeznania

WARSZAWA (PAP). — **W dalszym ciągu toczącego się przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy procesu aferzystów mięsnych składali zeznania dalsi świadkowie.** Wśród nich większość stanowili b. kierownicy stołecznych sklepów mięsnych doprowadzani na rozprawę z więzienia, gdzie czekają na wyniki prowadzonego przeciwko nim śledztwa. **Wielu z nich swymi zeznaniami poważnie obciążyło b. dyrektorów MHM — oskarżonych Wawrzeckiego, Gradowskiego i Witowskiego, a także byłego pracownika stołecznej PIH — osk. Fabisiaka.**

Ostatniej chwili

Trzy amerykańskie okręty wojenne wtargnęły ponownie w nocy 8 bm. na wody terytorialne Demokratycznej Republiki Wietnamu i ostrzelały wioskę Vinh Thai w rejonie Vinh Linh — donosi pismo wystosowane do przewodniczącego Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie przez szefa misji łącznikowej naczelnego dowództwa Wietnamskiej Armii Ludowej.

Protestując kategorycznie przeciw tej nowej prowokacji wojennej, dowództwo naczelne wezwało Komisję Międzynarodową, by zażądała ona od Stanów Zjednoczonych i władz południowo - wietnamskich natychmiastowego zaprzestania prowokacji wobec Wietnamu północnego, położenia kresu agresywnej wojnie w Wietnamie południowym, poszanowania i ścisłego wykonywania porozumienia genewskiego z roku 1954 w sprawie Wietnamu.

W czwartek 3 grudnia oddziały uzbrojonej w pałki policji, przybyły do gmachu Uniwersytetu Kalifornijskiego w Barkeley i rozpoczęły aresztowania wśród studentów tej uczelni, którzy spędzili tam całą noc na „siedzącej demonstracji" na znak protestu przeciw akcji dyscyplinarnej podjętej przez władze uniwersyteckie w stosunku do czterech studentów. Władze zarzucały obwinionym studentom „działalność polityczną" polegającą na współpracy z Kongresem Równości Rasowej i innymi organizacjami o charakterze lewicowym.

Na zdjęciu: policjanci wyciągają siłą jedną z manifestantek z hallu uniwersyteckiego.

Spotkanie Sekretariatu KW PZPR z delegatami na Zjazd ZMS

Wczoraj po południu w siedzibie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku odbyło się spotkanie Sekretariatu KW PZPR z delegatami na III Zjazd ZMS. W spotkaniu wzięli udział: I sekretarz KW PZPR **Jan Ptasiński**, sekretarz **Jan Ossowski** i sekretarz **Tadeusz Białkowski** oraz wszyscy delegaci wyjeżdżający na III Zjazd ZMS.

Na zdjęciu: Prezydium spotkania (od lewej): sekretarz KW Tadeusz Białkowski, I sekretarz KW ZMS Henryk Tkaczyk, I sekretarz KW PZPR Jan Ptasiński i sekretarz KW — Jan Ossowski.

Fot. Wł. Nieżywiński

Młodzi ludzie szeroko omawiali problemy ze wszystkich dziedzin życia, poświęcając przy tym wiele miejsca sprawom młodzieżowym, z którymi wybierają się na swój III Zjazd.

Była to już trzecia dyskusja przedzjazdowa z władzami partyjnymi młodzieży zetemesowskiej.

Na III Zjeździe ZMS młodzież woj. gdańskiego będzie reprezentowało 51 delegatów, w tym 11 z Gdańska, 9 z Gdyni, 1 z Sopotu i 4 z Obwodowego Komitetu Studenckiego.

Ile osób chce się zamustrować na statki PLO?

W lutym br. Polskie Linie Oceaniczne przejęły od Gdańskiego Urzędu Morskiego sprawę mustrowania marynarzy na statki do Gdańskiego Urzędu Morskiego. W przeciągu 10 miesięcy wpłynęło 5.267 podań o przyjęcie do floty. Doliczając do tej liczby 849 podań przekazanych przez GUM, ŁĄCZNIE STARA SIĘ O PRACĘ NA STATKACH 6.116 OSÓB. Naturalnie znacznie to przekracza możliwości PLO związane przede wszystkim z rozwojem tonażu.

Część podań załatwiono już pozytywnie.

Referat A. Kosygina

● Dokończenie ze str. 1

Wypowiadamy się za rozmowami z mocarstwami zachodnimi i gotowi jesteśmy wytrwale i cierpliwie dążyć do uregulowania spornych problemów.

Nie można liczyć na poprawę stosunków z ZSRR, a równocześnie prowadzić polityki prowokacji wojskowych w innych rejonach świata.

Zgodnie z planem, na rok 1965 — dochód narodowy ZSRR wzrośnie w porównaiu z rokiem 1964 o 14 miliardów rubli. Tak wielkiego przyrostu dochodu narodowego kraj nigdy jeszcze nie posiadał.

Przewiduje się zwiększenie realnych dochodów ludności o 7 procent, a przeciętnej płacy roboczej — o 4,5 proc.

Rozwój rolnictwa określił Kosygin jako zadanie pierwszoplanowe. **W zarządzaniu rolnictwem popełniono poważne błędy — naruszenie zasady materialnego zainteresowania kołchoźników, zaabsorbowanie administrowaniem i nieustannymi zmianami organizacyjnymi — wszystko to miało zgubny wpływ na stan rolnictwa.**

U naszych brzegów

Pogotowie przeciwlodowe rozpoczyna się za kilka dni

Jak już informowaliśmy czytelników, **sezon lodowy na Bałtyku rozpoczął się.** W niektórych rejonach północnej części Zatoki Botnickiej oraz Zatoki Wyborskiej i Leningradzkiej weszły już do służby lodołamacze.

U naszych brzegów pod tym względem panuje jeszcze najzupełniejszy spokój. Pogotowie przeciwlodowe zacznie działać 15 grudnia br., gdyż na razie nie przewiduje się niespodzianek ze strony aury, które by zmusiły do przyspieszenia tego terminu.

Obecnie trwają intensywne przygotowania do zimy. Na pierwszym miejscu oczywiście wymienić należy lodołamacze. **„Perkun"** opuszcza w tych dniach Gdańską Stocznię Remontową, po zakończeniu remontu, a **„Światowid"** przechodzi przegląd roczny w Szczecinie. W zbliżającym się sezonie po raz pierwszy statek ten dysponować będzie zamontowanym w tym roku radarem. Obie jednostki łamać będą lody w rejonie zachodnim, zabezpieczając żeglugę do portu szczecińskiego.

Nasze porty — **Gdańsk i Gdynia pozostaną pod opieką lodołamacza „Swarożyc".** Znajduje się on teraz na Morzu Północnym, ale 15 grudnia powraca do gdyńskiej bazy.

Następnym jednostkom Polskiego Ratownictwa Okrętowego — **holownikom,** gotowym już w każdej chwili do akcji lodowej, przydzielono również rejony działania. **„Tumak"** będzie miał swoją bazę we Władysławowie, a **„Rosomak"** — w Kołobrzegu, służąc środkowemu wybrzeżu. W pogotowiu do przeprowadzania statków przez lody stać będzie **„Koral"** — duży holownik o silnych wzmocnieniach przeciwlodowych. Kompletowanie załóg i powierzanie dowództwa jednostek przydzielonych do akcji przeciwlodowej nie natrafia w PRO na trudności. Mamy bowiem kadrę doskonałych, zahartowanych w walce z zimowym żywiołem ratowników, takich jak np. kpt. Kowalski, kpt. Blachowski, kpt. Szumowski.

Podobnie jak w poprzednich latach funkcję pełnomocnika akcji przeciwlodowej pełnić będzie na wybrzeżu wschodnim kapitan portu Gdynia **T. Wysocki.** Poza wspomnianymi jednostkami, do obsługi Gdyni i Gdańska dysponować on będzie 31 holownikami z wzmocnieniami przeciwlodowymi. Ubiegłoroczny tabor powiększył się o 2 nowe holowniki.

Specjalną rolę prowadzenie stałego zwiadu lodowego wzdłuż naszych brzegów powierzy się **samolotom.** Będą one zbierały i udzielały na bieżąco informacji o przesuwaniu się pól lodowych, kierunkach dryfu kry itp.

Ponadto **kilka holowników badać będzie grubość lodów i ich rodzaje oraz formowanie się zatorów lodowych.** Materiał ten służyć ma w przyszłości pomocą w walce ze skutkami zimy na morzu.

W tym roku do akcji wejdzie **radar znajdujący się w porcie gdyńskim, który swym zasięgiem obejmuje niemal całą Zatokę Gdańską.** Urządzenie to umożliwi sprowadzanie statków przy każdej pogodzie do portu. Przy jego pomocy prowadzić się będzie rozpoznanie lodowe — zasięg kry, zatorów i pól lodowych, ich przesuwanie się oraz kontrolę znaków nawigacyjnych.

(sta)

■ **WASZYNGTON (PAP).** — Osławiona „komisja do badania działalności antyamerykańskiej" Izby Reprezentantów USA zainteresowała się obecnie organizacją „kobiety w walce o pokój", która aktywnie występuje przeciwko zbrojeniom nuklearnym. W poniedziałek komisja wezwała na przesłuchanie dwie członinie kierownictwa organizacji D. Allen i D. Wilson.

NOWE KROKI ORGANIZACYJNE

Piasek wiślany dla gdańskiego budownictwa

Przed kilku dniami w Wydziale Ekonomicznym Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku odbyła się **narada zainteresowanych przedsiębiorstw w sprawie wykorzystania dla celów budowlanych piasku wydobywanego z koryta Wisły.** Ustalono, że koordynatorem akcji będzie Gdańska Centrala Materiałów Budowlanych.

Będzie ona przyjmowała zamówienia na piasek od przedsiębiorstw budowlanych i przekaże je Żegludze Gdańskiej, która zorganizuje wydobycie piasku i transport na nabrzeże w Gdańsku oraz załadunek na samochody.

W 1965 roku Żegluga Gdańska otrzyma specjalny tabor i będzie można przekazać dla gdańskiego budownictwa 50.000 ton piasku wiślanego. Jak już informowaliśmy, **cena tego piasku jest prawie o połowę niższa, niż piasku przywożonego z odkrywek lądowych,** wynosi bowiem zaledwie 25 zł za tonę łącznie z załadunkiem w Gdańsku na samochody.

Należy przypuszczać, że gdańskie przedsiębiorstwa budowlane ustalą swe zapotrzebowanie do ustalonego na naradzie terminu 15 marca, wtedy bowiem Gdańska Centrala Materiałów Budowlanych zobowiązana jest przedstawić Żegludze Gdańskiej zamówienie i rozdzielnik piasku na cały rok.

Według otrzymanych przez nas wiarygodnych informacji, piasek wiślany wykorzystywany był przez Niemców w czasie wojny również do sporządzania betonów, m. in. przy budowie umocnień obronnych.

(am)

SPORT SPORT SPORT SPORT

W PLEBISCYCIE „PRZEGLĄDU SPORTOWEGO"

„Dziennik Bałtycki" typuje 10 najlepszych sportowców

Tradycyjny już **plebiscyt na 10 najlepszych sportowców roku** organizowany od lat przez redakcję **„Przeglądu Sportowego"** stanowi doskonałą okazję do podsumowywania osiągnięć naszego sportu kwalifikowanego. Wydaje się, że w roku olimpijskim na czoło muszą jednak wysuwać się osiągnięcia naszych reprezentantów na igrzyskach. Ponieważ osiągnięć takich nie zanotowaliśmy w Insbrucku, więc Tokio będzie miało chyba decydujący wpływ na ostateczną kolejność.

W tym praktycznie ogólnonarodowym plebiscycie nie może zabraknąć i głosu naszej redakcji. Trzeba przyznać, że jest w czym wybierać i ustalenie listy 10 najlepszych nie należy do łatwych i zawsze poza tą listą znajdzie się sporo „zasłużonych" nazwisk.

A oto nasza lista:

1. Szmidt, 2. Kirszenstein, 3. Baszanowski, 4. Franke, 5. Grudzień, 6. Badeński, 7. Kulej, 8. Ciepła, 9. Kłobukowska, 10. Kasprzyk.

(st)

100-tonowy jub. lat gdyńskiej stoczni

10 lat służby zapisał na swoim koncie 100-tonowy dźwig pływający Stoczni im. Komuny Paryskiej, dzieląc swój jubileusz z pracującymi na nim bez przerwy stoczniowcami — kierownikiem maszyn **Jaworskim** i dźwigowym **Kwiatkowskim.**

Przywilej „jedynaka" skończył się dla tego kolosa z chwilą pojawienia się w Stoczni Gdańskiej drugiej jednostki równego rzędu — **„Juranda".** Ale stoczniowcy z „Komuny" nadal szczycą się swoim obiektem. Częściowo powstał on bowiem w stoczni gdyńskiej. Najpierw we własnym zakresie wybudowano i zwodowano ponton, a dopiero wtedy sprowadzono z Węgier konstrukcję nośną i wyposażenie.

I rozpoczął się wówczas pracowity żywot dźwigu **„DZ-2".** Obsługiwał on stocznie i porty całego naszego wybrzeża służąc pomocą przy wyposażaniu wszystkich wielkich nowo budowanych jednostek. W portach ładował na statki eksportowane za granicę polskie lokomotywy, wagony — wszystkie ciężary dobiegające 100 ton. Dźwig ten pracował przy budowie nowego ośrodka kadłubowego w „Komunie", a także uruchamianiu produkcji statków metodą blokową.

Pływający kolos dźwig — „DZ-2" dobrze służy stoczniowcom i portowcom Gdyni.

(sta)

Koszykarki Spójni zmierzą się z ŁKS

Spisujące się ostatnio doskonale koszykarki gdańskiej Spójni zmierzą się w najbliższą niedzielę 13 bm. (godz. 18) w kolejnym meczu o mistrzostwo I ligi z ŁKS Łódź. Będzie to ostatnie na naszym terenie w tym roku kalendarzowym spotkanie I ligi koszykówki żeńskiej.

Przeciwnik Spójni, ŁKS był w ubiegłorocznych rozgrywkach ligowych trzeci, a w finałach spartakiadowych zajął drugie miejsce. Łodzianki zajmują obecnie 5 miejsce w tabeli, a w ostatnim spotkaniu przegrały w Krakowie minimalnie z Wisłą 60:62.

Drużyna Spójni wystąpi w tym meczu w pełnym składzie, również i z Piertnizką, która wskutek kontuzji nie grała w ostatnich dwu spotkaniach ligowych.

(st)

Mistrzowie olimpijscy zawodowcami

Jak podają agencje zagraniczne, dwaj mistrzowie olimpijscy w sprincie, zdobywca złotego medalu w biegu na 100 m Bob HAYES oraz złoty medalista w biegu na 200 m Henry CARR, przeszli na zawodostwo. Obaj grać będą w zespołach amerykańskiej piłki nożnej (podobnej trochę do rugby). Bob Hayes będzie bronił barw zespołu „Dalla Cowboys", a Henry Carr grać będzie w zespole „Newyork Giants".

Dnia 7 grudnia 1964 roku zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami

ś. † p.

mgr Józef Roman Romanowicz

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w czwartek, 10 bm. o godz. 9 w Gdyni w kościele Najśw. Serca Pana Jezusa.

Pogrzeb w tym samym dniu o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na cmentarzu Witomińskim w Gdyni, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

G-1895 ŻONA, CÓRKA, SYN

Dnia 7 grudnia 1964 roku zmarł w wieku lat 59

Józef Romanowicz

adwokat

członek Zespołu Adwokackiego w Elblągu, b. sędzia i starszy radca Prokuratury Generalnej RP w Gdańsku.

W Zmarłym utraciliśmy dobrego prawnika i powszechnie cenionego kolegę.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 grudnia 1964 r. o godz. 14 na cmentarzu Witomińskim w Gdyni.

4819-G RADA ADWOKACKA W GDAŃSKU

W dniu 7 grudnia 1964 r. zmarł w Gdańsku, przeżywszy lat 59

Józef Romanowicz

adwokat

W Zmarłym straciliśmy cenionego prawnika, wzorowego kolegę, szanowanego powszechnie adwokata.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 grudnia 1964 r. o godz. 14 na cmentarzu w Gdyni-Witomino.

G-2437 Zespół Adwokacki w Elblągu

SPÓŁDZIELCZE PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG MORSKICH w Gdyni — ul. Celna nr 5

poszukuje garaży samochodowych

w Gdyni, Gdańsku - Wrzeszczu i Oliwie. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Zaopatrzenia, tel. 21-59-34. 5511-K

PRZETARGI I LICYTACJE

Zasadnicza Szkoła Zawodowa Specjalna w Gdańsku - Wrzeszczu, ul. Batorego 26 ogłasza przetarg na wykonanie w roku 1965 typowych szkieletów (rama wraz ze skrzynią) do kanapo - tapczanów fornirowanych na orzech i polerowanych na wysoki połysk. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg" do dnia 24 grudnia 1964 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. 5527-K

SHR Dębina, stacja Nowy Staw, pow. Malbork — sprzeda dnia 10 grudnia 1964 r. o godz. 9 w drodze przetargu: 1 konia roboczego — klacz zaźrebiona, 2 roczne źrebaki, jedną kopaczkę do ziemniaków, jedną niekompletną snopowiązałkę konną, jeden siewnik zbożowy 3 m., konny, jeden pług talerzowy. —

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane w Gdyni, ul. Opata Hackiego 12, tel. 21-81-22 — ogłasza przetarg ograniczony na sprzedaż jednej przyczepy samochodowej skrzyniowej marki SFW nr rej. G 23-16, nr podw. 83399, nośność 3 tony, cena wywoławcza 12.000 zł. Przetarg odbędzie się w Bazie Transportu MPRB w Gdyni przy ul. Opata Hackiego 12 w dniu 23. 12. 1964 r. o godz. 10, gdzie można dokonać oględzin przyczepy codziennie w godz. od 8 do 14. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa co najmniej w przeddzień przetargu. 5504-K

SPRZEDAŻ

PALMĘ piękną sprzedam. Oliwa, Grottgera 30 m. 8.

Przedsiębiorstwo Połowów i Usług Rybackich „Koga" — Hel ogłasza przetarg na wykonanie okratowania ozdobnego wartowni SOP. Ogłaszający zastrzega sobie dowolny wybór wykonawcy. Oferty należy nadsyłać do działu administracji do dnia 20 grudnia 1964 r. Hel — Port Rybacki, tel. 81. 5554-K

NASIONA pomidorów „de Barao", tegoroczny zbiór z krzaków od p. Jaskółki z Mielca, znane z telewizji, „Przekroju", zbiór do 40 kg, wysyłam za zaliczeniem. Paczka 20 zł. Głuski, Kraków, Beniowskiego 18. K-5485

DYWAN ręczny 3 × 4 — sprzedam. Tel. 51-29-29.

„SKODĘ 1101" okazyjnie sprzedam. Gdynia - Orłowo, Nawigatorów 12.

NORKI blacki samce, samice po oryginalnych norwegach z powodu likwidacji sprzedam. Telefon 21-38-89, po 18. G-1773

BOKSERY szczenięta sprzedam. Kościerzyna, Dworcowa 2, tel. 210. P-1863

CHAŁUPNICZY agregat do wyrobu włóczki z runa sprzedam. Zakład Mechaniczny, Bydgoszcz, ul. Osada 14. K-5542

WÓZEK głęboki dwuczęściowy sprzedam. Gdynia, Świętojańska 5/7 m. 6 — klatka A. G-1792

LOKALE

ZAMIENIĘ komfortową garsonierę Redłowo, wieżowiec na większe. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdynia pod „SG-1791".

MIESZKANIE dwupokojowe, kuchnia, centrum Częstochowy zamienię na podobne w trójmieście. Wiadomość: Niewęgłowski — Częstochowa, ul. Kościuszki 28—12. G-1783

WYNAJMĘ pokój nie umeblowany, wyłączony, w centrum Gdyni. Płatne za rok z góry. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdynia — pod „SG-1790".

ZAMIENIĘ dwa mieszkania lub jedno jednopokojowe z kuchnią samodzielne, komfort, centrum Gdyni na 2,5 pokoju Gdynia. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Gdynia pod „SG-1785".

ZAMIENIĘ 3 oraz 2-pokojowe mieszkanie, wygody, Wejherowo, na 3-pokojowe, wygody w trójmieście. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdynia, pod „SG-1778".

POSZUKUJĘ pomieszczenia na pracownię malarską na terenie Sopotu lub Orłowa, widny, ogrzewany, strych, poddasze lub suterena. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdynia — pod „SG-1768".

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią na 1 pokój z wygodami najchętniej Sopot — Gdynia. Sopot, Abrahama 12—1. P-1878

OLSZTYN: trzypokojowe samodzielne, komfortowe, zamienię na podobne w trójmieście. Wiadomość: Sopot, Pstrowskiego 5 — Anusiak. G-4319

ZAMIENIĘ dwa pokoje, kuchnia, ogródek Kwidzyn, na równorzędne w województwie gdańskim, najchętniej trójmiasto. Wiśniewscy, Jaźwiska, poczta Opalenie Tczewskie. P-1866

ODSTĄPIĘ pokój niekrępujący w Sopocie. Informacje tel. 31-68-95. G-3971

PRZYJMĘ jednego pana do wspólnego pokoju. — Gdańsk, — Malczewskiego 131 a. G-4577

ZGUBY

LABUDA Henryk, zam. Puck, Męczenników Piaśnicy 9—3, zgubił legitymację służbową PKS nr 04977. P-1875

MATRYMONIALNE

SAMOTNY z mieszkaniem pozna miłą domatorkę rozwiedzioną, rencistkę do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdynia pod „SM-1779".

NIERUCHOMOŚCI

DOM dwupiętrowy w Toruniu sprzedam. Posiadam dwa pokoje, kuchnia, łazienka zamienię na równorzędne w trójmieście. Henryk Baranowski, Toruń - Podgórz, Poznańska 72. P-1877

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Dyrekcja Gdańskich Zakładów Radiowych T-18 zatrudni od zaraz: **inżynierów i techników łączności** na stanowiska konstruktorów, **technika - chemika** względnie **technika - mechanika** na stanowisko kierownika rozdzielni — wymagana 3-letnia praktyka zawodowa, **technika łączności** do działu gospodarki przyrządami pomiarowymi — wymagana znajomość urządzeń telewizyjnych, **ślusarzy i tokarzy,** posiadających świadectwa czeladnicze względnie ukończoną szkołę zawodową, **magazyniera** branży elektrycznej — wymagana kilkuletnia praktyka zawodowa. Wynagrodzenie zgodne z układem zbiorowym pracy dla przemysłu metalowego. Wysokość wynagrodzenia do ustalenia na miejscu. Kandydaci proszeni są o zgłaszanie się codziennie w dziale kadr GZR T-18 w Gdańsku przy ul. Rzeźnickiej 54-56 w godzinach od 8 do 13. 5423-K

Zjednoczenie Budownictwa Rolniczego w Gdańsku poszukuje pracownika na stanowisko **głównego księgowego** w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w Starogardzie Gdańskim. Od kandydatów wymaga się wyższego lub średniego wykształcenia ekonomicznego wraz z odpowiednią praktyką w budownictwie. Warunki do omówienia w siedzibie Zjednoczenia przy ul. Tkackiej nr 11-13, pok. nr 10. 5311-K

Kościerskie Zakłady Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Skarszewach zatrudnią od zaraz **inżyniera - geologa** względnie **technika - geologa** na stanowisko z-cy kierownika produkcji. Wymagane wyższe wykształcenie techniczne i 3 lata praktyki w danej specjalności technicznej wzgl. średnie wykształcenie techniczne i 7 lat praktyki w danej specjalności technicznej na stanowisku technicznym. Warunki płacy do omówienia w dziale organ.-adm. przedsiębiorstwa. 5424-K

Spółdzielnia Inwalidów „Zjednoczenie" Gdańsk, ul. Wałowa 17 zatrudni natychmiast mechanika do maszyn krawieckich (inwalidę lub zdrowego). Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze spółdzielni — adres j. w. po uprzednim uzyskaniu skierowania z Wydziału Zdrowia i OS. 5279-K

Zarząd Portu Gdynia zatrudni natychmiast: **ekspedientów portowych** ze średnim wykształceniem, **technika mechanika, technika elektryka, ślusarzy, frezerów, palaczy c. o., manewrowych, elektromonterów** naprawczych, **elektryków** — ładowaczy akumulatorów, **murarzy, operatorów** sprzętu i urządzeń, **kanalizatorów.** Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział kadr i szkolenia zawodowego Zarządu Portu Gdynia, ul. Rotterdamska 9, pokój nr 10, telefon nr 24-402. 5468-K

---

14. 12. 1964 r. w dniu rocznicy tragicznej śmierci

ś. † p.

Małgorzaty Wittke

celebrowana będzie żałobna msza św. w katedrze w Oliwie o godz. 13.30, na którą zaprasza krewnych, znajomych i szczerych przyjaciół

4765-G mąż z synami

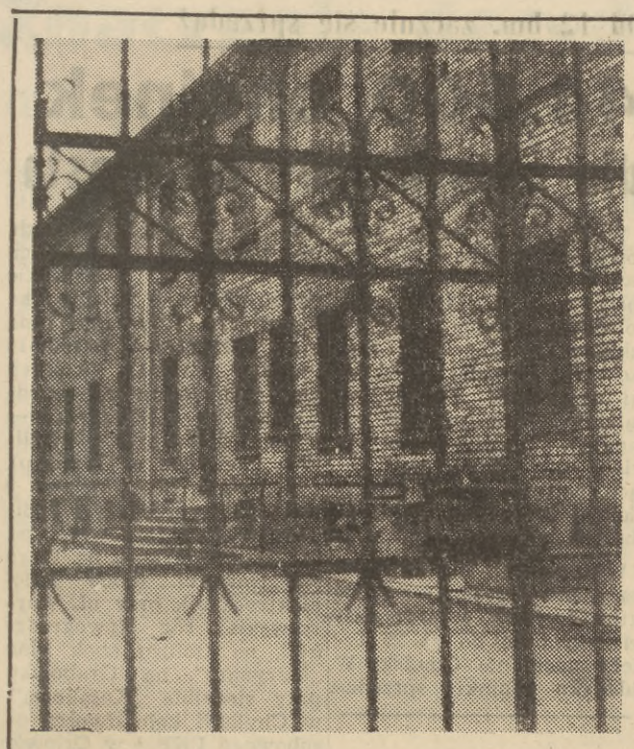

Tu — w Oświęcimiu, jednym z największych obozów zagłady — oprawcy hitlerowscy popełniali zbrodnie jakie nie notowała historia. Obecnie sądzeni są przez trybunał we Frankfurcie nad Menem.

Na zdjęciu: blok 11 — „blok śmierci", na terenie którego działało wielu oskarżonych w procesie.

Biochemik, dr Rudolf Vrba, urodzony w Słowacji, a przebywający obecnie w Londynie, zeznawał w procesie przeciwko oprawcom obozu oświęcimskiego, SS-manom Hunschemu i Krumeyowi. Uczony ten przebywał kilka lat w obozie w Oświęcimiu, skąd udało mu się zbiec w kwietniu 1944 roku.

Na zdjęciu: obok dr Rudolf Vrba w rozmowie z policjantem przed gmachem sądu we Frankfurcie nad Menem.

Brygady złotych rąk

W tym olbrzymim zakładzie zatrudniającym kilkanaście tysięcy ludzi, z czego niemały procent młodzieży, jest ich tylko trzech — Józef Danielewicz, Władysław Bernatek, obydwaj monterzy rurociągów okrętowych i członkowie Brygady Pracy Socjalistycznej, oraz Mieczysław Umiński, sekretarz Komitetu Zakładowego ZMS. To właśnie oni zostali wybrani delegatami młodzieży stoczniowej na III Zjazd ZMS.

12 ZGRANYCH CHŁOPÓW

DANIELEWICZA odrywamy swą wizytą w Stoczni Gdańskiej wprost od pracy przy śrubunkach tzw. białej instalacji. Idzie z nami do Komitetu Zakładowego ocierając ręce ze smarów. Tutaj mówi o swoich zamierzeniach zjazdowych. Zabierze głos, już przygotowuje swoje wystąpienie, poruszy problem bardzo ważny nie tylko w Stoczni Gdańskiej — **wychowanie młodzieży poprzez pracę.** Posłuży się przykładem swego najbliższego otoczenia. **A jego najbliższym otoczeniem jest 12-osobowa młodzieżowa brygada monterska** z mistrzem Maciejem Drabarkiem na czele.

W tej brygadzie nikt jeszcze nie przekroczył 27 lat życia, a najmłodszym ledwie się wąs sypie. Brygada przez pewien czas znana już była ze swej słowności i solidności. Znana była też z podejmowanych zobowiązań przyspieszenia prac monterskich, jeden z takich terminów przybliżono o całe dwa tygodnie. Później o brygadzie zaczęło się w stoczni mówić, jako o grupie zgranej i sprawnej, stale przekraczającej swe zadania. W październiku spotkało ich to najważniejsze wyróżnienie — przyznano im tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej.

SEKRETARZ SPIESZY SIĘ

Sekretarz Umiński spieszy się. Gdzieś tam w rozległych terenach stoczni czekają go umówieni ludzie ze swymi sprawami. Wśród tych spraw jest jedna bardzo, jego zdaniem, nieprzyjemna. Jeden z narwańców zaczął się przedstawiać jako sekretarz grupy działania ZMS, zaczął wymuszać decyzje, do których wtrącać się nie powinien. Umiński denerwuje się tym i wcale nie przychodzi mu do głowy, że przecież **jest to żywy fakt wzrostu autorytetu nie tylko sekretarzy grup działania, ale także organizacji ZMS w całym zakładzie.**

Problemy jakie przedstawi na zjeździe to znana, poważna sprawa **patronatu młodzieży stoczniowej nad budowaną tutaj serią drewnowców dla armatora radzieckiego.** Dotychczas już oddano do użytku 42 jednostki tego typu, zaś dwie obecnie są w próbach.

Niemało miejsca w wystąpieniu Umińskiego zajmą sprawy kadry młodzieżowej w dużym zakładzie pracy, fluktuacji młodych robotników, opieki nad nimi, problemy zależności międzyludzkich w procesie pracy.

Słuchając tego wszystkiego, aż dziw zbiera, że ten człowiek był kiedyś poza stoczniowym środowiskiem i właściwie przypadek rzucił go tutaj. Tym przypadkiem było powołanie go trzynaście lat temu do robotniczej brygady „SP" i skierowanie do pracy w Stoczni Gdańskiej. Pozostał, zrósł się, tyle, że z robotnika przekwalifikował się na działacza.

A ZAROBKI — 4 TYS. ZŁOTYCH

Bernatek przyszedł do stoczni z ogłoszenia. Tak, najzwyczajniejszego ogłoszenia w gazecie. Trafiło to ogłoszenie aż w kieleckie. Spakował walizkę, przyjechał „w ciemno". Dzisiaj jest absolwentem kursu dla wykwalifikowanych robotników i stoczniowcem co się zowie. Pasuje, spawa, śrubuje nowe rurociągi, no i zarabia nieraz cztery tysiące złotych!

Brygada, w której pracuje, kierowana przez mistrza Zygmunta Kaszlikowskiego **jako jedna z pierwszych w stoczni zdobyła tytuł Brygady Socjalistycznej odznaczonej Złotą Odznaką Janka Krasickiego..**

Ale odznaka ta nie spadła z nieba. Brygada Kaszlikowskiego pracy podejmowała się chętnie, tam gdzie innych nagnać nie było można stawali oni, gdzie inni bali się zaniżonych zarobków posyłano ich. Zdawanie systemów rur w siłowniach głównych, gdzie czasem wypada byle głupstwa szukać godzinami, do precyzyjnych wymagających pewnej ręki robót, albo tam, gdzie czas już liczył się nie na dni ale na godziny i minuty... Zdawali egzamin codziennie, a w tym egzaminacyjnym tempie wykonywali po 125, po 135 proc. planu, nie dbali o godziny nadliczbowe, ważna była robota, termin i honor młodego fachowca.

Ich oczkiem w głowie jest **jednostka B-15/19:**

Silnik od Cegielskiego z Poznania przyszedł z potężnym opóźnieniem. O normalnym toku pracy nawet marzyć nie było można, prace spiętrzyły się katastrofalnie. Wtedy to brygada Kaszlikowskiego widząc co się święci podejmuje zobowiązanie skrócenia prac monterskich o całe dziesięć dni. Kierownictwu wydziału kamień spadł z serca. Na 13 listopada, prace monterskie wykonano zgodnie ze zobowiązaniem!

TAK wyglądają środowiska, które wysyłają ludzi na zjazd swej organizacji. Tak wyglądają brygady, które swe sukcesy zawdzięczają własnym złotym rękom. Przedstawiciele z tych brygad będą reprezentowali młodych gdańskich robotników wśród przedstawicieli całej Polski w Warszawie w dniach zjazdu.

Jan KOLANO

„Galeria" triumfatorem przeglądu zespołów studenckich

W Łodzi odbywa się tradycyjny już doroczny przegląd najciekawszych inscenizacji teatrów studenckich. W tym roku do przeglądu stanęło 6 zespołów: krakowski teatr „38" i grupa „Salamandra", wrocławska pantomima „Gest", gdański teatr plastyków „Galeria" oraz „Cytryna" i „Pstrąg", reprezentujące gospodarzy.

Główną przechodnią nagrodę przeglądu otrzymała **„Galeria"** za swój nowy program pt. **„Termitiera"**. Nagrodę stanowi **rzeźba Wacława Kondka „Bóg deszczu"**. „Galerii" i jej twórcy, Jerzemu Krechowiczowi, serdecznie gratulujemy.

(ak)

KAPITAŁ LUDZKIEJ AMBICJI

Niebawem minie 15 lat od momentu, kiedy to grupie entuzjastów udało się uruchomić pierwszy polski silnik kutrowy. Dzisiaj 700-osobowa załoga Puckich Zakładów Mechanicznych z precyzją zegarmistrza konstruuje 2-suwowe 120- i 90-konne silniki do kutrów rybackich, barek, pchaczy i łodzi ratunkowych. Asortyment ten uzupełnia produkcja sprzęgieł nawrotnych z hydraulicznym sterowaniem i dociskiem tarcz oraz innych konstrukcji. Wspomniane sprzęgło powstało w Pucku w oparciu o własną zakładową dokumentację i uczyniło zbyteczny import sprzęgieł „Lohmana" z NRF.

Poziom wykonania i obróbki elementów zdobył sobie uznanie nawet u... Cegielskiego i stał się przedmiotem dumy załogi Puckich Zakładów Mechanicznych, która wczoraj jeszcze uprawiała okoliczne piaski lub szukała dorywczych zajęć w pozbawionym do niedawna przemysłu miasteczku.

KAŻDY jednak ma „swojego mola"... W przypadku załogi puckich zakładów jest nim **obawa o los zakładów w przyszłej 5-latce.** Rysują się trudności ze zbytem dotychczasowej produkcji. Humor załodze psuje również świadomość, że typy silników puckich nie należą do najnowszych i że załogę stać byłoby na produkcję bardziej nowoczesną. Wysokie kwalifikacje ludzi uzupełnia unikalne w kraju oprzyrządowanie.

Załogę cechuje ambicja Co stoi więc na przeszkodzie inwestowania tej ambicji w nową i potrzebną produkcję, jaką są silniki średniej mocy, od lat importowane za tzw. twardą walutę?

* * *

WYSTARCZY porozmawiać z ludźmi. Wszyscy mówią to samo.

— Zjednoczenie chce zepchnąć zakład do roli bazy remontowej...

— Co z naszym doświadczeniem???

— Puck schodzi znowu do roli grajdołka...

— Trójmiasto nas wykiwa...

Chodzi o to, że załoga uważa za swoją **osobistą krzywdę powierzenie jej roli kooperanta stoczni remontowych** i pozbawienie możliwości produkcji nowoczesnych silników średniej mocy.

Na pierwszy rzut oka rzecz zakrawa nieco na przerost ambicji. Na drugi... Warto się nad tym zastanowić, żeby nie narazić się na zarzut lekceważenia głosu 700 bądź co bądź ludzi, którzy swą postawą wykazali, że zasługują na szacunek i wysłuchanie ich racji. **Załoga Puckich Zakładów Mechanicznych — jako pierwsza w resorcie żeglugi — wprowadziła normy technicznie uzasadnione i dziś realizuje II etap NTU.** Ta sama załoga dowiodła również swej dojrzałości podejmując ostatnio zobowiązanie wyprodukowania — poza planem — całej serii silników do łodzi ratunkowych na eksport do ZSRR.

* * *

NO dobrze — powiadają w Pucku — będziemy remontować, ale kto zapłaci dodatkowe koszty wymontowywania agregatów i wind kotwicznych ze statku w Gdyni i Gdańsku, przewożenia ich do Pucka, odwożenia z powrotem i wmontowywania? Załogę to też interesuje! **Nie obejdzie się przy okazji bez nowych inwestycji w Pucku oraz bez... utraty kapitału osobistego zaangażowania całej niemal załogi produkcyjnej.** Nie licząc niewykorzystania kosztownego parku maszynowego, który przystosowany jest do celów nowej produkcji seryjnej. Remonty — to inna całkiem technologia.

Tymczasem załoga dostrzega gospodarczą potrzebę podjęcia produkcji silników średniej mocy, do 300 KM, widząc w tym korzyść ogólną i pole do popisu dla swych z trudem zdobytych umiejętności.

Zachodzi więc **klasyczny przypadek nieantagonistycznego konfliktu: załoga — zjednoczenie.** W tym wypadku — **Zjednoczenie Morskich Stoczni Remontowych,** którego istotnie mało obchodzą wydatki na import silników, jakie można z powodzeniem budować w podległym zjednoczeniu zakładzie.

* * *

RZECZ wymaga zastanowienia i dyskusji. **Kto — załoga Puckich Zakładów Mechanicznych czy Zjednoczenie Morskich Stoczni Remontowych — bliższy jest interesu gospodarki narodowej?** Trzeba dobrze rozważyć sprawę, żeby w przyszłości nie wyszło na jaw, że to robotnicy mieli rację. Bo wtedy ludzie dojdą do słusznego wniosku, że ich rola współgospodarza kończy się przy tokarce. A tak chyba nie jest...

Lech NIEKRASZ

Mięsny gang przed sądem

POCZĄTEK i KLIMAT

Zeznaje Wawrzecki, były dyrektor MHM: — Zaraz po objęciu przeze mnie stanowiska przyszło kilkunastu kierowników sklepów i po prostu wpychali mi pieniądze do ręki.

Mówi Stokłosiński, były kierownik sklepu: — Zacząłem dawać, bo się dopominali. Kiedy się spóźniłem, dyrektor powiedział: „Chyba zapomniałeś, że mi się coś tam należy".

WART PAC PAŁACA

TEGO rodzaju „kontrowersje" przewijają się przez wszystkie zeznania oskarżonych i przesłuchanych dotychczas świadków, również byłych pracowników handlu mięsem, oczekujących w więzieniu na „własne" sprawy. A zawiera się w nich istota rozdwajającego ławę oskarżonych sporu: **Kto zaczął? Kto kogo wciągnął na przestępczą drogę? Dyrektorzy kierowników, czy kierownicy dyrektorów?**

Niełatwe zadanie stoi przed sądem, który musi wymierzyć i ukarać winy indywidualne, ocenić odpowiedzialność poszczególnych ludzi za popełnione przez każdego z nich przestępstwo. Ale już wstępna faza procesu pozwala odpowiedzieć na pytanie generalne: **na którą stronę ławy oskarżonych przechyla się ciężar winy?**

To, co słyszeliśmy na sali sądowej — i to zarówno z ust przedstawicieli jednej, jak i drugiej grupy oskarżonych — pozwala stwierdzić bez żadnych wątpliwości, że kierownicy sklepów szukali „przychylności" szefów, że zdobywali ją paczkami banknotów, stanowiących część złodziejskich zysków, że jedni protegowali innych stwierdzeniem „to porządny" człowiek, od niego można wziąć. I chyba jeszcze jedno: kierownikom sklepów ta „przychylność" zwierzchników była konieczna, umożliwiała bowiem długą bezkarność kradzieży i oszustwa.

Ale i siedzący na ławie oskarżonych dyrektorzy nie byli bynajmniej biernymi obiektami tych zalotów. Wybierali płatników, oceniali ich finansowe możliwości, przypominali o zaległościach. Byli czynnymi udziałowcami złodziejskiego procederu. A oceniając ich rolę i tu nie można zapomnieć o jej najważniejszym elemencie: dyrektorzy MHM byli tymi, którzy z racji zajmowanego stanowiska mieli specjalny obowiązek strzeżenia majątku państwa i interesów klienta. Złamali zdradziecko i jeden i drugi.

Sąd wymierzy sprawiedliwie kary poszczególnym oskarżonym, oceniając ich osobistą winę. I niech im się nie zdaje, że potrafią ją zamazać, fingując na sali sądowej spór na temat uogólnionej winy jednej ze stron ławy oskarżonych. Obie są jednakowo winne.

BAGNO MOŻNA OSUSZYĆ

WINY tej nie zamażerów nież powtarzające się raz po raz w zeznaniach oskarżonych powoływanie się na rzekomo deprawujący wpływ klimatu panującego w warszawskim handlu mięsem. Klimatu, który **„kazał" oszukiwać, kraść, dawać i brać łapówki.**

Nie wydaje się wprawdzie, aby ludzie siedzący dziś na ławie oskarżonych byli pierwszymi, którzy w sklepie mięsnym oszukali klientkę, ukradli połeć mięsa, wetknęli łapówkę zwierzchnikowi lub kontrolerowi. Nie byli też pierwszymi, którzy łapówkę wzięli. **Nie byli więc... wynalazcami.**

Ale ani sądowi, ani opinii publicznej nie chodzi przecież o rejestrację wynalazczego patentu. Chodzi o ocenę winy oskarżonych, o ocenę ich „wkładu" — w to, co sami nazywają klimatem mięsnego handlu. A nam wszystkim chodzić musi o warunki szybkiej i zdecydowanej zmiany amosfery panującej w tej dziedzinie handlu.

Oskarżeni, którzy upowszechnili metodę smarowania „dołu" i „góry", stworzyli szeroki system zagarniania zysków, oszukiwania na wadze i jakości, machinacji przy rozbiorze, kombinacji na ubytkach naturalnych, pokątnego przerobu, sprzedaży mięsa kradzionego i pochodzącego od „prywatnych" dostawców, którzy „zaokrąglili" ten system, wciągając do przestępczej spółki także ludzi ze zjednoczenia i inspektoratu PIH, nie działali tylko pod wpływem przestępczego klimatu. Sami klimat ten tworzyli, utrwalali i rozszerzali. Ich „zasługi" na tym polu są okolicznością obciążającą.

ZA wcześnie jeszcze na wyciągnięcie wszystkich wniosków, ale zastanowienie budzić musi wynikający już z dotychczasowych zeznań fakt, że **nie wszyscy kierownicy sklepów opłacali się szefom, nie wszyscy ulegali przejrzystym aluzjom.** Ci dostawali oczywiście mniejsze i gorsze przydziały. Ale oparli się przemożnemu rzekomo wpływowi klimatu i pozostali uczciwi.

Żaden klimat nie jest więc ani usprawiedliwieniem przestępców, ani bagnem samoczynnie wciągającym niewinne ofiary.

Atmosfera w handlu mięsem zależy w pierwszym rzędzie od ludzi. Od ludzi uczciwych i odpornych na pokusy, przede wszystkim na tych stanowiskach, na których koncentruje się organizacja i kontrola tego odcinka handlu. Nie chodzi tylko o sprawdzenie kart personalnych, o apel o uczciwość i o przestrogę, jaką jest i będzie proces aferzystów mięsnych. Chodzi o taki system organizacji i kontroli, który ludziom uczciwym zapewniać będzie skuteczną obronę przed próbami ich skorumpowania i zepchnięcia na drogę przestępstwa, o taki system warunków pracy, które stwarzać będą automatyczną sygnalizację każdej próby przestępstwa. Im wyżej cenimy uczciwość, tym lepiej pamiętać trzeba, że złodzieja rodzi... okazja.

Przestępców trzeba karać, a złu trzeba przeciwdziałać

Mieczysław BAŃKOWICZ

Nowe zobowiązania gdańskich dokerów

Do Komitetu Zakładowego PZPR i Rady Zakładowej Zarządu Portu Gdańsk napływają dalsze zobowiązania produkcyjne, podejmowane przez załogi poszczególnych rejonów przeładunkowych dla uczczenia zbliżającej się **Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej PZPR.**

I tak np. przy szybkościowym załadunku statku drobnicowego **„Olkusz"** w II rejonie przeładunkowym brygady 202, 204, 206, 214 i 216 wykonywały obowiązujące normy przeładunkowe w 175—215 proc. Cenne zobowiązania zostały też podjęte przez brygady remontowe Wydziału Sprzętu Zmechanizowanego: skrócenie czasu remontu dźwigów, ciągnika i układarek o 391 roboczo/godz. przyniosło oszczędności w wysokości 12 tys. złotych. Szereg zobowiązań podjęła załoga Wydziału Inżynieryjno - Budowlanego.

(bk)

Drugi list adresowany „do nikąd"

Na mój wrześniowy „list adresowany do nikąd" traktujący o sprawach starego człowieka odpowiedział na naszych łamach przewodniczący Woj. Komisji Przyjaciół Starego Człowieka ob. A. Helman (występując — jak pisze — w imieniu Wojewódzkiej Komisji).

PO raz drugi piszę „list adresowany do nikąd" i jeśli w pierwszym przypadku **tytuł dotyczył TYLKO JEDNEJ, określonej sprawy, teraz dotyczy całości.** Nie po to, by komisji zaszkodzić, a po to, by jej — organizacji społecznej, pięknej w założeniach i intencjach — pomóc.

Starym ludziom, przychodzącym do komisji, rozmowa, a nawet zapewnienie o ich pełnowartości... nie zawsze wystarczy; organizacja zaś, mimo najgorętszych starań, nie ma prawa egzekwowania czegokolwiek.

DOKĄD więc ma się stary, przeważnie zniedołężniały człowiek udać, CO z takim nieszczęśnikiem zrobi komisja? Jak mu pomoże?

Można i tak „pomóc":

W Gdańsku przy ul. 3 Maja, w mieszkaniu synowskim, ma pokój wydzielony, z własnym przydziałem od lat 17, 74-letnia kobieta. Ten przydział jej już (na skutek synowskich interwencji) dwa razy odbierano i ponownie oddawano. Przed paroma tygodniami czytałam pismo skierowane przez przewodniczącego Woj. Komisji Przyjaciół Starego Człowieka do córki owej kobiety, że — w przybliżeniu — jeśli owa starowina nie wyprowadzi się od syna do niej (do córki) dobrowolnie, to się ją... wyeksmituje. Podobno starowina jest nieznośna i znana z tego w okolicy. Miałam wgląd w oświadczenia „okolicy". Podpisało je dwudziestu dziewięciu sąsiadów, wyrażających się najpochlebniej o staruszce, zaś Komitet Osiedlowy nr 20 jest oburzony na pismo komisji, straszące 74-letnią kobietę bezpodstawną, eksmisją.

A teraz wypadek drugi:

W Oliwie przy ul. Kaprów mieszka samotna kobieta. Na skutek czyjejś (na pewno życzliwej) rady, „by nie być samotną", przyjęła „na mieszkanie" małżeństwo, ludzi obcych, którzy mieli się nią zająć. Początkowo wyglądało wszystko dobrze. „Kuzyn" pływał, „kuzynka" rada była z mieszkania. Z latami wiele się zmieniło. Tak dalece że prawna właścicielka mieszkania, wyrzucana za drzwi, wielokrotnie nocowała u znajomych. Małżeństwo nie zamierza się wyprowadzić, doradza to natomiast (w bardzo różnej formie) starej kobiecie. Sprawą zajął się przewodniczący Woj. Komisji i tak szybko, jak się nią zajął, tak szybko przestał się zajmować.

* * *

CZY stary człowiek zawsze jest w przykrych sytuacjach bez winy, Na pewno nie. Znam przypadek, gdy stara kobieta z całą złośliwością dokucza ludziom młodym, podjudzana przez sąsiadów, mało tego — korzysta z ich licznika na prąd. Nie dość, że nie płaci, lecz zostawia u siebie palące się światło w czasie swych parodniowych wyjazdów. Tak też nie wolno.

Wracając jednak do tych spraw, o których była mowa poprzednio: **powstanie Komisji Przyjaciół Starego Człowieka to bardzo dużo, ale to też stanowczo za mało.** Poza „powstaniem" oczekuje się działania. Stąd tytuł: **„list adresowany do nikąd".**

Irena PAWLINA

Wystawa dorobku T-18

W Klubie „Dioda" przy Długim Targu nr 33-34 w Gdańsku otwarto wczoraj wystawę obrazującą siedmioletni dorobek Gdańskich Zakładów T-18. Na wystawie

pokazano kilkadziesiąt eksponatów z trzech głównych działów produkcji: odbiorników telewizyjnych, radiolinii i przyrządów pomiarowych.

Najciekawszym, z punktu widzenia zainteresowań posiadaczy oraz potencjalnych nabywców, jest — naszym zdaniem — stoisko **telewizorów produkowanych obecnie w zakładach oraz prototypów, które w przyszłym roku wejdą na taśmy montażowe.**

Ci, którzy nie widzieli radiolinii, służących do przekazywania programów telewizyjnych, mają okazję zobaczyć je na wystawie. Praktycznie mieszkańcy trójmiasta będą mogli zapoznać się bliżej z tymi urządzeniami jako pierwsi, a to ze względu na to, że GZR T-18 jest jedynym w kraju producentem radiolinii.

Wystawa czynna jest codziennie od godz. 9—17.

Na zdjęciu: typy telewizorów produkowanych w T-18.

Fot. Wł. Nieżywiński

W odpowiedzi na krytykę

SZYBKA REAKCJA...

Prośba rodziców ze Szkoły Podstawowej nr 34 w Gdyni, znajdującej się na tak zwanej Płycie Redłowskiej została spełniona. Ogłosiliśmy ją w numerze z 22 listopada a przed paroma dniami otrzymaliśmy wiadomość, że Miejska Służba Drogowa uznała postulat o zabezpieczeniu znajdującego się w pobliżu szkoły odcinka drogi, za słuszny i ustawiła tam znaki ostrzegawcze z napisem „Uwaga, dzieci".

Również na wniosek gdyńskiej „drogówki" Gdyńskie Przedsiębiorstwo Budowlane, „Wybrzeże" na wspomnianym odcinku ułożyło chodnik z płyt betonowych, oraz przestawiło — dla poprawienia widoczności przy skrzyżowaniu — ogrodzenie placu, na którym prowadzi prace budowlane.

W imieniu wszystkich zainteresowanych, a więc i rodziców i dzieci, serdecznie dziękujemy tak Gdyńskiej Służbie Drogowej jak i GPB „Wybrzeże" za tak szybką i skuteczną reakcję na zawarte w naszej notatce postulaty. (ad)

Wczasy zimowe PTTK

Jak nas informuje Zarząd Okręgowy PTTK w Gdańsku, jak co roku o tej porze, poszczególne oddziały towarzystwa dysponują licznymi skierowaniami na najróżniejsze wczasy zimowe. Każdy, kto już korzystał z tych wczasów wie, że owe 10 czy 14 dni spędza się w atrakcyjnych miejscowościach, ale nie w luksusowych warunkach, jakie np. zapewniają pensjonaty „Orbisu". Niemniej gra warta świeczki, bo pobyt w prawdziwie turystycznym schronisku ma swoje uroki, no i cena jest też odpowiednio niższa od stawki orbisowskiej.

Konkretnie: 14 - dniowy pobyt w domu PTTK w Bukowinie Tatrzańskiej (skierowanie ulgowe) kosztuje od 600 do 730 zł. Za 380 zł można spędzić 10 dni na wczasach w Strzesze Akademickiej, Samotni. Zwardoń oferuje 14-dniowy wypoczynek za cenę 630—700 zł, Śnieżnik w Sudetach za 460 — 510 zł itp. itp.

Za opłaty ulgowych skierowań otrzymuje każdy pełne wyżywienie, noclegi w salach 3—10-osobowych i instruktaż narciarski. Uprawnionymi do uzyskania ulgowych skierowań są członkowie związków zawodowych, zaś ci, którzy ponadto są członkami PTTK z conajmniej rocznym stażem korzystają jeszcze z 15-procentowej zniżki od kosztów noclegów. Możliwe jest również nabycie skierowania pełnopłatnego, wówczas koszty wzrastają o 375 złotych.

Skierowania rozprowadzają poszczególne oddziały PTTK w trójmieście. Przy okazji — aktualna informacja: oddział PTTK w Gdańsku posiada jeszcze miejsca na wczasy świąteczne na Przełęczy i w Babiej Górze.

Druk GZG — zam. 2381 A-7

Już za kilka dni zakończy się wielką inwestycję drogową ul. 20 Października w Sopocie

„Sopot nasze miasto" — to tytuł broszurki wydanej przez MK Frontu Jedności Narodu w roku 1961. W tej niepozornej książeczce znaleźć można wiele ciekawych materiałów obrazujących dorobek miasta od roku wyzwolenia do 1960 roku. Jest tam również kilka zdjęć przedstawiających Sopot sprzed kilku lat. Jedno z takich zdjęć pokazaliśmy „rodowitej" sopociance z pytaniem: co ono przedstawia? Otrzymaliśmy odpowiedź: — „noc — Sopot". Ale jaki fragment? — usiłowaliśmy otrzymać bardziej konkretną odpowiedź. Brzmiała ona: — „ulica Dzierżyńskiego, jeszcze przed przebudową". Zdjęcie natomiast przedstawiało zbieg ulic 20 Października i Podjazdu z okresu przed przebudową tego fragmentu miasta.

Inna mieszkanka Sopotu, często bywająca na molo bardzo była zdziwiona i zaskoczona, gdy przypomniano jej, że parę lat temu plac, przez który przechodziło się na molo tonął w piachu, że nie było tam dzisiejszej nawierzchni.

Do czego zmierzamy? Do tego, że bardzo szybko oswajamy się z nowościami w naszych umysłach zaciera się obraz tego starego, co zastąpiono czymś nowym, lepszym, wygodnym i bardzo kosztownym.

Ponieważ za kilka dni (na początku przyszłego tygodnia) zakończona będzie i oddana do eksploatacji wielka, chyba największa, inwestycja drogowa — następny i ostatni odcinek drogi państwowej nr 1, biegnącej przez ul. 20 Października w Sopocie, warto przy tej okazji przypomnieć wszystkim, co w dziedzinie budownictwa drogowego uczyniono w tym mieście.

Warto więc wiedzieć, że **w 1945 roku tylko 3,4 km chodników posiadało twardą nawierzchnię, a w roku 1963 na ogólny stan 48 km ulic 58,5 procent otrzymało nową nawierzchnię.**

Główna arteria komunikacyjna kilka lat temu stanowiła wąskie gardło dla wielkiego ruchu tranzytowego Gdańsk — Gdynia. Dziś jest ona drogą w pełni nowoczesną, szeroką odpowiadającą wymogom wieku motoryzacji.

Nie lepiej przedstawiały się poprzeczne ulice w Sopocie. Dlatego też zanim przystąpiono do budowy drogi nr 1, postanowiono dla potrzeb ruchu objazdowego przebudować ulice: **Czerwonej Armii, Dzierżyńskiego, Grunwaldzką, Chopina, Kościuszki i in.**

Dziś już oswoiliśmy się z widokiem tych przebudowanych ulic, nie pamiętamy jak wyglądały one jeszcze kilka lat temu.

Być może równie szybko zatrze się w naszej pamięci obraz dawnej ul. 20 Października, która właśnie za **kilka dni oddana będzie „w nowej szacie" do użytku społeczeństwa.**

A warto pamiętać, choćby z tego względu, że **inwestycje drogowe należą do bardzo kosztownych, że na te cele państwo łoży miliony złotych. Dla przykładu: ostatni odcinek ul. 20 Października, od Podjazdu do wiaduktu kosztował 7 milionów zł.**

E.

3 tory saneczkowe dla Gdańska

Z inicjatywy Sekcji Sportu i Turystyki przy Komitecie Miejskim PZPR w Gdańsku oraz MKKFiT **w Gdańsku rozpoczęto budowę trzech torów saneczkowych ze zjazdem na plac Zebrań Ludowych.**

Wszystkie tory saneczkowe będą oświetlone oraz zaopatrzone w odpowiednie napisy informacyjne. MKKFiT zaangażuje instruktora, a pomieszczenia muszli koncertowej wykorzystane zostaną na szatnię, punkt sanitarny i bufet z ciepła herbatą.

Budowa torów saneczkowych odbywa się w czynie społecznym. Wykonawcami są: Zarząd Zieleni Miejskiej, Zarząd Dróg i Mostów oraz Stocznia Północna i Elektromontaż. Dzieci i młodzież będzie za czyn ten bardzo wdzięczna.

Konferencja partyjna nauczycieli miasta Gdańska

W sobotę, o godz. 11, w Szkole Podstawowej nr 39, przy ul. Obywatelskiej we Wrzeszczu, rozpocznie obrady Konferencja Wyborcza Komitetu Szkolnego PZPR w Gdańsku.

Teatry

GDAŃSK, Teatr Wielki, „Wieczór Trzech Króli", godz. 17. **WRZESZCZ, Studio Rapsodyczne** (Wajdeloty), „Pensja pani Latter", godz. 13. **SOPOT, Kameralny,** „Ojciec Królowej", godz. 17. **GDYNIA, Muzyczny,** „Zamek na Czorsztynie", g 19,15.

Kina

GDAŃSK „Leningrad", Z powodu kobiety", fr., od 16 l., g. 10, 12,30, 15, 17,30, 20. **„Kameralne",** „Czas rozprawy", ang., od 16 l., g. 15,45, 18, 20,15. **„Piast",** „Chcemy się bawić", ang., od 12 l., g. 15,30 „Hamlet", I i II seria, radz., od 16 l., g. 18. **„Drukarz",** „Przygody Tomka Sawyera", USA, od 10 l., g. 17; „Strażnica w górach", radz., od 12 l., g. 19. **„Przyjaźń",** „Dzwony na pasterkę", cz., od 16 l., g. 17, 20. **„Panorama",** „Fanfaron", wł., od 16 l., g. 15,45, 18, 20,15. **„Motława",** „Spotkanie ze szpiegiem" pol., od 12 l., g. 15,45, 18, 20,15 **„Wrzos",** „Koniec naszego świata", pol., od 16 l., g. 16,30, 19,30. **„Żak",** „30 lat śmiechu" USA, od 9 l., g. 16, 18; „Dzielnica Bovery", USA, od 18 l., godz. 20. **„Włókniarz",** „Ludzie i bestie", II ser., radz., od 10 l., g. 18. **„Gedania",** „Wszystko dla psów", ang., od 16 l., g. 18, 20. **„Zorza",** „Mój drugi ożenek", pol., od 16 l., g. 17, 19. **„Kosmos",** „Rachunek sumienia", pol., od 12 l., godz. 15,45, 18, 20,15.

WRZESZCZ „Znicz", „Żywi i martwi", I ser., radz., od 12 l., g. 15,45, 18, 20,15. **„Bajka",** „Ostatni cowboy", USA, od 12 l., g. 10, 12,30, 15, 17,30, 20. **„Tramwajarz",** „Perły św. Łucji", meks., od 16 l., g. 16, 18, 20.

NOWY PORT „1 Maja" — „Grzeszny anioł", radz., od 16 l., g. 16, 18, 20.

OLIWA „Delfin", „Krzyżacy", pol., od 12 l., g. 16, 19.

SOPOT „Bałtyk", „Cyrk jedzie", USA, od 9 l., g. 15,30; „Dwaj w stepie", radz., od 12 l., g. 17,30, 19,30. **„Polonia",** „M — morderca", NRF, od 16 l., g. 15,30, 17,45 20.

GDYNIA „Warszawa", „Ten wstrętny celnik", fr., od 16 l., g. 10,30, 13, 15,30, 17,45, 20. **„Atlantic",** „Billy Budd", ang., od 16 lat, g. 15,30, 17,45, 20. **„Goplana",** „Król małp", chiński, od 9 l., g. 10, 12, 14; „Twarzą w twarz", jug., od 16 l., g. 16, 18, 20. **„Fala",** „Zalotnik", fr., od 12 l., g. 16, 18, 20. **„Marynarz",** „Dyliżans", USA, od 12 l., g. 17, 19. **„Neptun",** „Syn marnotrawny", wł., od 16 l., g. 16, 18, 20. **„Promień",** „Sprytny Piotr", bułg., od 9 l., g. 16; „Dama Kameliowa", USA, od 16 l., g. 18, 20. **„Mimoza",** „Cartouche - zbójca", fr., od 14 l., g. 15,30, 17,15, 20. **„Klubowe",** „Opowieść sentymentalna" rumuński, od 16 l., g. 18, 20,15. **„Mewa",** niecz.

PRUSZCZ „Krakus", niecz.

RUMIA „Aurora", „Przeminęło z wiatrem", USA, od 14 lat, godz. 18.

Radio

WAŻNIEJSZE AUDYCJE w dniu 10 grudnia 64 r.

CZWARTEK

LOKALNE:

16.40 „Z życia ZBoWiD-u", 17.00 Z cyklu „Sylwetki muzyków Wybrzeża" — „Jubileusz czarującego Giulia", aud. słowno-muzyczna. 17.30 Przegląd aktualności Wybrzeża. 17.50 „Zakład w budowie". 18.15 10 min. o Filharmonii Bałtyckiej. 18.25 Sprawy do załatwienia. 18.30 — „Kandydaci".

OGÓLNOPOLSKIE:

12.15 Polska muzyka ludowa. 12.45 Koncert popołudniowy — „Zimowe opowieści". 13.25 Kronika kulturalna. 13.45 W rytmie tańca i piosenki. 14.45 „Błękitna sztafeta". 15.00 Jean Philippe Rameau — V koncert na sekstet smyczkowy. 15.10 „Z dziejów muzyki chóralnej". 15.30 „Uczymy się recytować". 18.50 Uniwersytet Radiowy. 20.00 Z cyklu: „Sylwetki wybitnych solistów" — Adam Harasiewicz. 20.30 Muzyka. 21.40 — Muzyka. 22.00 Muzyka rozrywkowa. 22.10 Teatr poezji „Prześliczna rudowłosa", słuchowisko poetyckie. 22.40 Muzyka taneczna. 23.10 Koncert wieczorny.

Telewizja

na dzień 10 grudnia 64 r.

CZWARTEK

16.15 Kurs Rolniczy, 17.00 Dziennik, 17.05 „Poly", film serjyny dla dzieci, 17.20 „Nasze perspektywy", program z cyklu: „Piękna nasza Polska cała", 17.55 „Spotkania z przyrodą" — pr. filmowy, 18.25 „Klakson", 18.45 „Proton", 19.20 „Bryza", 19.50 Dobranoc, 20.00 Dziennik, 20.35 „Tragiczny szantaż", film z serii „Scotland Yard", 21.00 „Miniatury", 21.30 „Przegląd muzyczny", 22.05 PKF, 22.15 Dziennik, 22.25 „Wieczorny relaks".

Tajemnice

CO NAGLE...

Blisko przed rokiem, prawdopodobnie z zamiarem zaprowadzenia nowocześniejszego oświetlenia, rozmontowano na ulicy Legnickiej w Gdańsku wszystkie latarnie. Pozostały tylko słupy, na których błądzący w ciemnościach przechodnie nabijają sobie guzy...

Pytanie, po co zakładowi energetycznemu spieszyło się z wyłączeniem światła dotychczasowego, skoro nie miał zamiaru natychmiast podłączać nowej linii? (ad)

TEŻ SPOSÓB...

Stojąc kilka dni temu w kolejce w Urzędzie Pocztowym przy ulicy Szerokiej w Gdańsku, nasza czytelniczka poczyniła spostrzeżenie, które chciała uwiecznić w książce zażaleń. Kiedy o nią poprosiła zapytano wręcz co zamierza do niej wpisać i poproszono petentkę o dowód osobisty...

Ten doskonały sposób selekcjonowania skarg godny jest chyba opatentowania. (ad)

NO I KOMU?

Pisaliście — sygnalizują nam czytelnicy z Sopotu — by nie przetrzymywać w domach znormalizowanych butelek od śmietany, na których brak narzekali pracownicy sklepowi, szczególnie w lecie. Apel jak najsłuszniejszy, zrealizować go można, ale tylko wtedy, gdy jest się w posiadaniu zastawnego kwitu?... A jeśli się zgubiło? A jeśli wystawił go nieczynny poza sezonem, sopocki pawilon spożywczy PSS?

Czy jest gdziekolwiek w trójmieście choćby jedna placówka, która — zwracając nam po 2 zł za butelkę — zechciałaby je od nas przyjąć? Bo zwykle sklepy spożywcze, czy nabiałowe nie przyjmują ich bez kwitków. O co więc chodzi? Naprawdę o butelki, czy o zachowanie zasad biurokracji, która nie ominęła... nawet butelek od śmietany.

Od 12 bm. zacznie się sprzedaż

44.500 choinek dla mieszkańców trójmiasta

Większość wystaw sklepowych przybrało już gwiazdkową szatę, o nadchodzących świętach mówią kolorowe neony, śliczne szklane bańki i pęki błyszczących lamet. Za oknami niektórych domów, na balkonach lub tuż nad parapetem pojawiły się wystawione do „skruszenia" zające, wkrótce doszlusują do nich — pachnące lasem — choinki.

W tym roku dla trójmiasta przeznaczono 44.500 sztuk drzewek, z czego największą ilość bo aż 25 tysięcy pochłonie Gdańsk. W **Gdańsku** choinki sprzedawane będą w 13 punktach, we wszystkich dzielnicach miasta. Oliwie przybędzie nowy punkt w osiedlu na Przymorzu. Gdynianie będą mogli przebierać wśród 14 tysięcy choinek, których sprzedażą zajmie się przedsiębiorstwo **„Warzywa — Owoce"** i **Związek Inwalidów** (podobnie w Gdańsku). Dla **Gdyni** przewidziano 9 punktów sprzedaży choinek: w hali targowej, na pl. Grunwaldzkim, na Wzgórzu Nowotki (obok kolei elektrycznej), przy ul. Warszawskiej róg Nowogrodzkiej, na Obłużu obok kina „Marynarz", na Grabówku przy siedzibie „Kosakowa", w Chylonii koło dworca osobowego PKP i w Orłowie na pl. Górnośląskim. W **Sopocie** sprzedażą choinek zajmie się MHD Spożywcze. 5.500 sztuk drzewek rozdzieli się między 4 punkty sprzedaży: na targowisku, przy molo, na ul. Dzierżyńskiego, róg Grunwaldzkiej i na ul. 20 Października 815.

Wszyscy prowadzący sprzedaż choinek otrzymali polecenie, aby poszczególne place z drzewkami były odpowiednio ogrodzone i oświetlone. Ponadto na widocznym miejscu musi być umieszczony cennik, a każdy punkt powinien posiadać miarę, aby klient mógł przekonać się, że nie kupuje „kota w worku".

Sprzedaż choinek rozpocznie się 12 bm.; życzymy dobrego wyboru... (Jar)

Aby wzbogacać swój świat...

Każdy z nas, na tym „najlepszym ze światów" ma swój własny, niekoniecznie „mały intymny" — świat. Każdy z ludzi w pełni sił. Także chorzy. Ich świat jest — z konieczności — nieco inny. Jeszcze inny jest świat ludzi kalekich. I jeśli ludzie, w pełni sił fizycznych, idą w kierunku urozmaicenia sobie „swego świata", identyczne pragnienia mają ludzie kalecy.

Gdańska Delegatura Okręgowa Polskiego Związku Głuchych, o której niedawno pisaliśmy, prowadzi bardzo ożywioną działalność i zrzesza 1.760 osób.

Zarejestrowany i subsydiowany przez Prez. WRN Uniwersytet Powszechny cieszy się tam ogromnym powodzeniem. Pogłębia wiedzę uczestników, z których większość ma za sobą specjalne szkoły zawodowe. Wykłady odbywały się do niedawna w świetlicy siedziby delegatury, która — wraz z innymi instytucjami mieszczącymi się w domu przy ul. Podwale Grodzkie — musi być zlikwidowana z powodu rozbiórki domu. Rzecz jest w tym, **aby następny lokal, jaki ma otrzymać delegatura odpowiadał potrzebom związkowców, najlepiej czujących się w swym własnym środowisku.**

Niedawno zapadła decyzja: delegatura uzyska lokal przy Długim Targu. Miejsce — doskonałe, tylko, że lokale w miarę przenosin, a są to już trzecie, dziwnie się kurczą, jakkolwiek i ten ostatni przy Podwalu, zdaniem Komisji Lokalowej m. Gdańska, był za mały i nie odpowiadał potrzebom delegatury. Lokal przy Długim Targu jest jeszcze mniejszy, oświetlenie zaś pomieszczenia, gdzie ewentualnie mogłaby znajdować się świetlica, absolutnie nie odpowiadające wymogom związkowców. Nie należy zapominać bowiem, że tym ludziom **wzrok zastępuje słuch. Oświetlenie więc winno być takie, by uczestnicy wykładów — z każdego omal miejsca — mogli dokładnie WIDZIEĆ wykładowcę. A widzieć go, znaczy wszystko rozumieć, przyswajać nową wiedzę z większą łatwością.** Należy pamiętać jeszcze i o tym, że wykłady — w większości — zastępują kursantom także i książki. Język głuchoniemych tzw. migowy jest uboższy od języka mówionego, pisanego. Rozumienie pewnych słów sprawia tym ludziom trudność stąd i ucieczka od książek. A ponieważ tak jest, ponieważ delegatura, jej cała działalność stanowi w życiu ludzi głuchoniemych wiele, ponieważ także i przedstawiciel WKZZ stwierdził, że obecny lokal dla Związku Głuchoniemych nie nadaje się, należałoby ponownie apelować do władz miejskich o udostępnienie związkowcom takiego pomieszczenia, które sprosa wymaganiom.

Brak własnego dużego pomieszczenia na świetlicę dałby się załatać udostępnieniem świetlicy jakiejś gdańskiej instytucji, użytkowanej rzadziej przez jej właścicieli.

Jeszcze raz podkreślamy, że obszerna świetlica dla głuchych ludzi jest — i powinna być — ośrodkiem życia kulturalno-rozrywkowego, naukowego, także miejscem, w którym czują się najlepiej, gdzie mają prawo wzbogacać swój własny świat.

Ir. P.

Sesja MRN w Sopocie

Nad planem gospodarczym i budżetem na rok 1965 radzić się będzie na sesji MRN w Sopocie, która odbędzie się 14 bm. Początek o godz. 11.

Wódka przyczyną tragicznego wypadku

Wczoraj w Alei Zwycięstwa we Wrzeszczu w okolicy Teatru „Wybrzeże" wydarzył się tragiczny w skutkach wypadek. Idący wydzielonym torowiskiem, nietrzeźwy Franciszek B. zamieszkały w Oruni przy ul. Jedności Robotniczej 165 wpadł pod koła przyczepy tramwaju linii 2 prowadzonego przez motorniczego Bernarda S. Z uciętą prawą nogą ofiarę lekkomyślności przewieziono do Szpitala Wojewódzkiego.

O tym warto wiedzieć

DZIŚ W TRÓJMIEŚCIE

Gdański Klub Kultury ZMS i ZZPP w Gdańsku zaprasza na godz. 20 do „Rudego Kota" w Gdańsku na wieczór poezji współczesnej. Prowadzi mgr Kochanowska.

ZNP zaprasza o godz. 18 do WDK w Gdańsku na odczyt prof. Wł. Wcisły z katedry metodyki fizyki. Temat: Cybernetyka pedagogiczna.

JUTRO...

...w GTPS wieczór autorski Jerzego Afanasjewa o godz. 19. O godz. 18 w klubie TPPR przy Skwerze Kościuszki w Gdyni seans filmowy dla automobilistów. (Filmy kolorowe z rajdów na Florydzie, w Afryce i in.).

O godz. 18 w małej sali wykładowej Wydz. Farmaceutycznego AMG zebranie naukowe z referatem dr Ewy Rucińskiej.

PO ODBIÓR ZEGARKA...

...ręcznego, zostawionego 9 października na stacji Gdańsk-Wrzeszcz u konduktora należy zgłosić się do Komisariatu Kolejowej MO w Gdańsku.

DZIŚ W TRÓJMIEŚCIE:

O godz. 18 w czytelni naukowej Biblioteki Miejskiej we Wrzeszczu mgr Kochanowska wygłosi prelekcję pt. Kalejdoskop literacki.

Ogrodniczy wieczór dyskusyjny odbędzie się o godz. 18 w lokalu NOT w Gdańsku. W programie prelekcja mgr Brzywczy-Kunińskiej „Światowa wystawa ogrodnicza w Wiedniu 1964 r.".

Autobus „127" do Przymorza

WPK GG podaje do wiadomości, że z dniem 10 bm. uruchamia dla dzielnicy Przymorze, linię autobusową nr 127, która będzie przebiegać od dworca PKP w Oliwie ulicami Poczty Gdańskiej, Grunwaldzką, Piastowską, Chłopską, Śląską, Szczecińską i Kołobrzeską i z powrotem.

Przystanki będą się znajdować: początkowy na ul. Poczty Gdańskiej, na ul. Piastowskiej przy ul. Poznańskiej, na ul. Piastowskiej przy ul. Chłopskiej, na ul. Chłopskiej w pobliżu ul. Czerwonego Sztandaru, na ul. Śląskiej w pobliżu pawilonów handlowych i końcowy na ul. Arkońskiej.

Na linii 127 w dni powszednie w godzinach zwiększonego ruchu wozy będą kursować co 21 minuty, a w pozostałych godzinach oraz w dni świąteczne co 30 minut.

Opłata za przejazd autobusem linii 127 niezależnie od odległości będzie wynosić 1.50 zł. Bilety ulgowe w cenie 0,50 zł będą przysługiwać tylko dzieciom do lat 7.

Dla osób pracujących oraz młodzieży szkolnej i akademickiej będą sprzedawane bilety miesięczne w cenie 36 złotych, które będą upoważniać posiadaczy do wielokrotnych przejazdów z miejsca zamieszkania do miejsca pracy lub szkoły.

Otwarcie linii nastąpi dziś o godz. 11 z początkowego przystanku przy ul. Poczty Polskiej.

Z kroniki wypadków

Na skrzyżowaniu ulic Heweliusza i Łagiewniki w Gdańsku kierowca ciężarowego „Stara" nr rej. GK 2406 należącego do PKS — Henryk S. usiłował wymusić pierwszeństwo przejazdu przed „Warszawą" nr rej. GK 7569 prowadzoną przez Zenona K. W wyniku zderzenia obydwa samochody zostały uszkodzone.

* * *

Motorniczy tramwaju linii 3 Tadeusz S. prowadzący tramwaj ulicą Marynarki Polskiej z Nowego Portu do Gdańska, nie zatrzymał pojazdu na przystanku i potrącił stojącego na wysepce Jerzego G. Został on przewieziony do Szpitala Wojewódzkiego, gdzie stwierdzono ciężkie obrażenia ciała.

* * *

Niezidentyfikowany przechodzeń spowodował wczoraj w Oruni wypadek samochodowy. Przed jadącą ul. Jedności Robotniczej „Warszawą" nr rej. GA 0603 prowadzoną przez Romana J. wbiegł na jezdnię nieznany przechodzeń. Na hamując gwałtownie samochód najechał autobus powodując uszkodzenie obu pojazdów.